

**Walczący o powrót do pracy wpadają w długi.** Wygrana walka sądowa o przywrócenie etatu może oznaczać zwrot świadczeń uzyskanych w związku ze zwolnieniem. **B8-9**

# Walczący o powrót do pra

Wygrana walka sądowa o przywrócenie etatu może oznaczać **zwrot świadczeń** uzyskanych w związku ze zwolnieniem

**Tomasz Zalewski**

tomasz.zalewski@infor.pl

Powracający do pracy na podstawie wyroku sądu muszą się liczyć z koniecznością zwrócenia np. odprawy lub zasiłku dla bezrobotnych, pobieranego w okresie pozostawania bez zatrudnienia. Często są to kwoty rzędu kilkudziesięciu tys. zł.

Przekonała się o tym nasza czytelniczka, którą pracodawca (szkoła) zwolnił zaraz po osiągnięciu wieku uprawniającego do wcześniejszej emerytury.

## Kosztowny triumf

Kobieta nie pogodziła się z utratą pracy. Postanowiła walczyć w sądzie o powrót. Po zwolnieniu nie poszła na emeryturę, chociaż pracodawca wypłacił jej odprawę emerytalno-rentową, tylko zarejestrowała się w urzędzie pracy. Jednocześnie w sądzie trwała jej sprawa.

Dzięki zasiłkowi dla bezrobotnych i odprawie emerytalnej miała środki do życia i na prowadzenie sporu z zatrudniającym. Po 10 miesiącach sąd w prawomocnym wyroku uznał, że została zwolniona ze szkoły z naruszeniem prawa, i przywrócił ją do pracy. Za czas pozostawania bez zatrudnienia otrzymała odszkodowanie w wysokości trzech minimalnych pensji.

Z wyrokiem w ręku zarejestrowała się w urzędzie pracy i stawiała się w szkole. Po kilku dniach w skrzynce

pocztowej znalazła pisma od pracodawcy oraz z powiatowego urzędu pracy. Obie instytucje upomniały się o pieniądze. Pracodawca domagał się spłaty w ciągu 7 dni wypłaconej wraz z odejściem odprawy emerytalnej, urząd pracy żądał zaś zwrotu wszystkich pobranych zasiłków dla bezrobotnych.

– Łącznie muszę oddać ponad 20 tys. zł. Prawo dla mnie jest bezwzględne, ale obchodzi się łaskawie z pracodawcą, który za 10 miesięcy pozostawania bez pracy wypłacił mi na podstawie wyroku wynagrodzenie w kwocie ok. 3,5 tys. zł, choć w tym czasie utraciłam dochody w wysokości ok. 34 tys. zł – mówi z żalem czytelniczka.

By je odzyskać, musiała wytoczyć kolejny proces sądowy, który potrwa wiele miesięcy. Tymczasem zobowiązania ma spłacić szybko, bo pojawiła się groźba interwencji komornika. Swoim przypadkiem zainteresowała RPO, do którego wniosła skargę. Jej zdaniem obowiązujące rozwiązania niszczą obywatela.

## Takie jest prawo

– To nie jest złośliwość urzędu. Takie jest po prostu prawo. Zgodnie z art. 76 ust. 2 pkt 5 ustawy z 20 kwietnia o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (t.j. Dz.U. 2013 r., poz. 674 z późn. zm.) za nienależnie pobrane świadczenie

## Problemy zatrudnionych walczących o przywrócenie do firmy

JAKIE ŚWIADCZENIA POBRANE PRZEZ PRACOWNIKA MOGĄ SIĘ OKAZAĆ NIENALEŻNE

- ➔ Odszkodowanie za wypadek przy pracy
- ➔ Niespodziewanie wyższa pensja (przekazana omyłkowo)
- ➔ Odprawa emerytalno-rentowa
- ➔ Odprawa przy zwolnieniu grupowym
- ➔ Świadczenie z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych

## MECHANIZM ZADŁUŻENIA W TRAKCIE WALKI O POWRÓT DO FIRMY



pieniężne uważa się m.in. zasiłek wypłacony za okres, za który w związku z orzeczeniem sądu wypłacono wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy lub

odszkodowanie z tytułu wadliwego wypowiedzenia umowy – informuje Ewa Jaworska z Powiatowego Urzędu Pracy w Piotrkowie Trybunalskim.

# cy wpadają w długi

Pośrednik uznał, że skoro zatrudniona została przywrócona do pracy, to wypłacone jej świadczenie (zasiłek) było nienależne. I wezwał ją do zwrotu na podstawie wspomnianego art. 76 ust. 1 ustawy o promocji zatrudnienia. Zgodnie z nim należy oddać świadczenie (wraz z przekazaną od niego zaliczką na podatek dochodowy oraz składką na ubezpieczenie zdrowotne) w ciągu 14 dni od doręczenia decyzji.

- Oczywiście można zastosować rozwiązania, dzięki którym spłata nienależnie pobranych świadczeń nie będzie skrajnie uciążliwa. Ustawa przewiduje pewne rozwiązania w takiej sytuacji, np. możliwość rozłożenia na raty czy odroczenia terminu, w jakim ma to nastąpić - wyjaśnia Violetta Jakimiuk, zastępca dyrektora PUP w Siedlcach.

Podkreśla, że decyzja w tej sprawie należy do starosty. Jest to możliwe w sytuacji, gdy dochodzenie należności mogłoby pozbawić niezbędnych środków utrzymania osobę, która pobrała nienależne świadczenie albo pozostającą na jej utrzymaniu - dodaje Violetta Jakimiuk.

Poza tym, jak mówi Ewa Jaworska z PUP w Piotrkowie Trybunalskim, dyrektor urzędu pracy po konsultacji z Powiatową Radą Zatrudnienia może zdecydować o tym, że pobrane wcześniej zasiłki nie będą zwracane. Wszystko zale-

ży od okoliczności danej sprawy.

## Odprawa do zwrotu

Kontrowersje budzi też kwestia zwrotu wypłaconych przez pracodawcę należności z tytułu zwolnienia z pracy.

- Pracownik przywróco-

## Powracający do pracy muszą liczyć się z koniecznością zwrotu odprawy lub zasiłku

ny do firmy na podstawie wyroku jest zobowiązany do zwrotu świadczeń wypłaconych mu przez pracodawcę w związku z rozwiązaniem umowy. Może nim być odprawa z tzw. ustawy o zwolnieniach grupowych bądź emerytalna - tłumaczy Katarzyna Sarek, radca prawny z **Kancelarii Raczkowski i Wspólnicy**.

Jej zdaniem zatrudniony może bronić się przed żądaniem zwrotu, podnosząc, że nie jest już wzbogacony.

- Nie jest to jednak obrona skuteczna, ponieważ od momentu złożenia odwołania od rozwiązania umowy i żądania przywrócenia do pracy powinien liczyć się z obowiązkiem zwrotu otrzymanych kwot (art. 409 k.c.) - dodaje.

W wyroku z 22 czerwca 2011 r. SN uznał, że sąd rozpoznający sprawę o zwrot

wypłaconej pracownikowi odprawy pieniężnej jako świadczenia nienależnego jest związany wczesniejszym prawomocnym wyrokiem zapadłym między tymi samymi stronami, zasądzającym na rzecz zatrudnionego odszkodowanie w związku z pozornością przyczyny wypowiedzenia umowy o pracę. Zasądzenie odszkodowania oznacza, że odpadła podstawa do wypłaty odprawy pieniężnej. W związku z czym przybrała ona charakter świadczenia nienależnego.

- Nie mam wątpliwości co do tego, że pracownik musi zwrócić odprawę w sytuacji, gdy wykaże w sądzie fałszywość przyczyny zwolnienia go z powodów nieleżących po jego stronie. Jeśli jednak zwolniony otrzymał odprawę i został przywrócony do pracy z innego powodu, np. gdy wykazał, że pracodawca przeprowadził zwolnienia z naruszeniem procedury, to moim zdaniem nie ma podstaw do żądania zwrotu tego świadczenia - uważa prof. Marcin Zieleniecki z Uniwersytetu Gdańskiego.

Jego zdaniem podobna zasada dotyczy odprawy emerytalno-rentowej. Jeżeli pracodawca wypłacił ją zgodnie z przesłankami, to nie powinien domagać się jej zwrotu, jeśli zwolniona wywalczy powrót do pracy.

## PISALIŚMY O TYM

Do sądu pracy idą desperaci i chro-  
nieni - DGP nr 202/2013  
www.praca.gazetaprawna.pl